

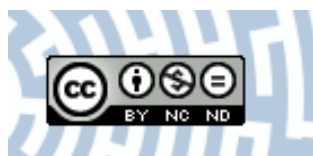


You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Zagadnienia tożsamości wspólnoty w środowisku wielokulturowym postrzeganej z perspektywy społeczności ponadgimnazjalnych szkół pszczyńskich

**Author:** Natalia Maria Ruman

**Citation style:** Ruman Natalia Maria. (2014). Zagadnienia tożsamości wspólnoty w środowisku wielokulturowym postrzeganej z perspektywy społeczności ponadgimnazjalnych szkół pszczyńskich. "Studia Socialia Cracoviensia" (2014, nr 1, s. 129-149).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**Natalia Maria Ruman**

*Uniwersytet Śląski w Katowicach*

**ZAGADNIENIA TOŻSAMOŚCI WSPÓLNOTY  
W ŚRODOWISKU WIELOKULTUROWYM  
POSTRZEGANEJ Z PERSPEKTYWY SPOŁECZNOŚCI  
PONADGIMNAZJALNYCH SZKÓŁ PSZCZYŃSKICH<sup>1</sup>**

**Abstract**

**Issues of identity of the local community functioning perceived in a multicultural environment by post-secondary community schools in Pless (students, teachers and parents) – on the basis of their own.** In the era of modern socio-cultural need for the program assumptions, which showed the cultural and religious pluralism among students. This growing awareness of the existing different communities is one of the reasons to education assign a significant role in shaping the life model based on the interaction of individuals and communities, entire societies – without destructive conflicts of national, ethnic, religious and cultural. Operating in a culturally diverse environment makes it assume a distinctive lifestyle, behavior and conduct, drawing from more than one source of culture, assimilating more or less consciously different values, directly experiencing other cultures and entering into direct interaction with its representatives. Customs, traditions, folklore, are a component of the native culture of each country, and they contain patterns play a very important role in shaping the identity of the young man. It should show what is beautiful around us. Learn to appreciate, learn to love and learn to delight in what is particularly close to us. Indication of what the region is beautiful, interesting and worthy of presentation allows students to feel earthness the region, and thus arouse affection and love for the native land.

W dobie współczesnych przemian społeczno-kulturowych zaistniała potrzeba założeń programowych, które ukazywałyby pluralizm kulturowy i wyznaniowy

---

<sup>1</sup> Są to wyniki z części badań, jakie przeprowadziłam w ramach pracy doktorskiej *Zróżnicowanie religijne w kontekście wielokulturowości wspólnoty lokalnej postrzeganej przez społeczności ponadgimnazjalnych szkół pszczyńskich*, napisanej pod kierunkiem prof. UŚ dr hab. Ewy Ogrodzkiej-Mazur na Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego.

wśród uczniów. Ta narastająca świadomość istniejących różnych wspólnot jest jednym z powodów, by edukacji przypisać znaczącą rolę w kształtowaniu modelu życia opartego na współdziałaniu jednostek i społeczności, całych społeczeństw – bez niszczących konfliktów narodowościowych, etnicznych, religijnych i kulturowych. Funkcjonowanie w zróżnicowanym kulturowo środowisku sprawia, że przyjmujemy charakterystyczny styl życia, zachowania i postępowania, czerpiąc więcej niż z jednego źródła kultury, przyswajając mniej lub bardziej świadomie różne wartości, bezpośrednio doświadczając innej kultury i wchodząc w bezpośrednie interakcje z jej reprezentantami. Zwyczaje, tradycje, folklor stanowią składnik rodzimej kultury każdego kraju, a zawarte w nich wzorce odgrywają bardzo ważną rolę w kształtowaniu tożsamości młodego człowieka. Należy ukazywać to, co piękne wokół nas. Uczyć doceniać, uczyć kochać i uczyć zachwycać się tym, co jest nam szczególnie bliskie. Wskazanie tego, co w regionie jest piękne, ciekawe i godne zaprezentowania, pozwala uczniom odczuć rdzenną tożsamość tego regionu, a poprzez to wzbudzić przywiązanie i miłość do rodzinnej ziemi.

**Keywords:** identity, tolerance, dialogue, intercultural education, forms and methods of activity the local community in Pless

tożsamość, tolerancja, dialog, edukacja międzykulturowa, formy i metody działalności wspólnoty lokalnej w Pszczynie

Naród istnieje „z kultury” i „dla kultury”.

Nie musi bać się Europy ani świata ten,  
kto jest głęboko zakorzeniony w kulturze własnego narodu.

Jan Paweł II

Zróżnicowanie religijne i wielokulturowość w szerokim rozumieniu tych słów są współcześnie istotnymi elementami rzeczywistości społeczeństwa, gdyż sprzyjające warunki społeczno-polityczne sprawiły, iż ważność tej problematyki zostaje coraz częściej podkreślana. Pszczyna charakteryzuje się zróżnicowaniem religijnym oraz wielokulturowością. Położenie geograficzne ziemi pszczyńskiej warunkowało na przestrzeni tysiąclecia jej przynależność państwową do Polski, Czech, Prus. W wyniku wojen śląskich i wojny siedmioletniej (1756–1763) ziemia pszczyńska została włączona do Prus. Powróciła do Polski w 1922 roku<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> E. Zivier, *Entwicklung des Steinkohlbergbaues im Fürstentum Pleß*, Kattowitz 1913; B. Spyra, *Archiwum Książąt Pszczyńskich. Przewodnik po zespołach*, Warszawa 1973, s. 167; J. Polak, *Zivier Ezechiel*, [w:] *Słownik Biograficzny Ziemi Pszczyńskiej*, red. A. Lysko, Pszczyna 1995, s. 331–332; B. Spyra, *Henryk Wilhelm Fryderyk Schaeffer. Kronika pszczyńskiego wolnego państwa stanowego a od 1827 r. księstwa pszczyńskiego*, cz. 1–3, Pszczyna 1997–1998; L. Musioł, *Pszczyna. Monografia historyczna*, Katowice 1936; F. Serafin, *Stosunki polityczne, społeczne i ruch narodowy w Pszczyńskim w latach 1918–1922*, Katowice 1993, s. 42–45; J. Polak, *Pszczyna 1922. Powrót Pszczyny do Polski*, Pszczyna 1997; W. Zmarlak, *Przez dziesięciolecie: powiat pszczyński 1999–2008*, Pszczyna 2008.

Historycznie uwarunkowana niepowtarzalność Pszczyny wyraża się w atrakcyjnej i ubogacającej „pojednanej różnorodności” oraz ekumenicznej otwartości. Pszczyna jest miastem z bogatą historią, tradycją, kulturą, o której mieszkańcy nie zapominają, lecz którą kultywują. Bez znajomości przeszłości – w jej różnorodnych przejawach – trudno jest budować przyszłość, nie tylko w jej aspektach kulturowych, ale także w tych najgłębszych – duchowych. Przyjmowanie poglądów oraz wymiana dóbr kulturowych wynikają z duchowej natury człowieka. Bez tej wymiany życie duchowe i umysłowe człowieka nie mogłoby się rozwijać. Zdolność do recepcji i wzajemnej wymiany duchowej jest absolutnym wymogiem osobowego charakteru istnienia człowieka.

Wielokulturowość i wielowyznaniowość Pszczyny wyznaczona historycznie sprawiła, że istnieją tam korzystne warunki dla rozwoju dialogu międzywyznaniowego. Codzienne relacje międzyludzkie i wzory życia tej zróżnicowanej pod względem religijnym społeczności noszą znamiona zrozumienia i tolerancji religijnej, a w działaniach ludzi i instytucji przejawia się szacunek i chęć do współdziałania na różnych płaszczyznach życia.

Wspólne spotkania międzywyznaniowe mają różnorodny charakter, są to np. przedsięwzięcia charytatywne, a także koncerty – spotkania świąteczne (bożonarodzeniowe, wielkanocne). Poprzez takie wspólne uczestnictwo w mieszkańcach Pszczyny kształtuje się wzbogacona transferem religijnym kultura, a sami mieszkańcy nabierają większej otwartości.

Wartościami tkwiącymi immamentnie w kulturze symbolicznej i materialnej pszczyńskiej ziemi, w jej przestrzeni historycznej i terytorialnej są przede wszystkim:

- gwara (żywy język);
- język literacki (baśnie, legendy, opowiadania, literatura regionalna);
- specyficzne zwyczaje, obyczaje i imprezy kulturalne (tradycja kulturowa regionu);
- wartości tkwiące w muzyce i plastyce regionalnej (elementy sztuki ludowej);
- znaczące osoby (postaci historyczne lub współcześnie żyjące);
- znaczące miejsca i obiekty (np. sakralne, pomniki i miejsca pamięci, walory przyrody, zabytki i muzea).

Dorocznymi imprezami promującymi dziedzictwo kulturowe w Pszczynie są między innymi:

- Dni Pszczyny organizowane od 1995 roku, a od 1998 roku plenerowe koncerty w parku książęcym na tle pałacu. Od 2008 roku odbywają się Week-endy Teatralne;
- Spotkania pod Brzymem – organizowane od 1977 roku przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej;
- Wieczory u Telemanna, których organizatorami są Muzeum Zamkowe i Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej;
- Dialogi Muzyki i Poezji „Plesina Civitas” propagowane w latach 2000–2010,
- od 1998 roku odbywają się mistrzostwa Polski w nocnych marszach na orientację, a od 2006 roku Tropy Żubra;
- od 2001 roku odbywa się Folklorystyczna Biesiada Andrzejkowa pod patronatem Pszczyńskiego Centrum Kultury, podczas której występują zespoły ludowe gminy Pszczyna;
- od 2002 roku Pszczyna jest gospodarzem Wielkiego Pikniku – Regiony Europy i Świata;

- od 2004 roku odbywają się Europejskie Majówki, podczas których prezentują się orkiestry wojskowe. Wykonują marsze w rytmie utworów patriotyczno-wojskowych. Drugą część majówki to festyn oraz występy estradowych artystów;
- plenery plastyków i plenery kowalskie.

Jak wynika z przedstawionych danych, imprezy kulturalno-oświatowe silnie manifestują powiązanie z kulturą tradycyjną i tradycją religijną, wpisując się w kalendarzowy i religijny (związany z rokiem kościelnym) cykl funkcjonowania kultury tradycyjnej. Wspomnieć trzeba, że imprezy te są organizowane systematycznie i pełnią funkcje edukacyjne.

W ziemi pszczyńskiej tkwi ogromne bogactwo kulturowe. Wspólnota lokalna w Pszczynie stanowi grupę prężną kulturalnie. Jej wielorakie uczestnictwo w kulturze traktowane jest jako swoista powinność, gdyż biorąc udział w takich imprezach, kształtowała swój światopogląd. Celem poczynań mieszkańców pszczyńskiej wspólnoty, wspieranej przez różnego typu organizacje i placówki, jest realizacja zadań edukacji kulturalnej w nowoczesnej szkole, która promuje aktywność twórczą. Dzięki temu celem wychowania będzie pobudzanie rozwoju tego, co jest indywidualne w człowieku, przy jednoczesnym harmonijnym włączaniu jednostki w sposób organiczny w jej środowisko, w świat grupy społecznej.

## **1. INTERPRETACJA WYZNACZNIKÓW ZACHOWAŃ WSPÓLNOTY LOKALNEJ – TOŻSAMOŚĆ JAKO TWÓRCZY WYSIŁEK WSPÓLNOTY LOKALNEJ W INTERPRETACJI JERZEGO NIKITOROWICZA**

Więzi łączące członków danej społeczności, tak zwane więzi duchowe, czyli wspólne nastawienie, decydują o wytwarzaniu się wspólnoty. Takie więzi społeczne wytwarzane są na podstawie podobieństw środowiska, wspólnych warunków życia i pracy, wspólnie doświadczonej przeszłości. To one ułatwiają, wręcz umożliwiają nawiązywanie więzi duchowych<sup>3</sup>. Do powstawania wspólnot i ich trwałości ważne jest pojawienie się czterech współwystępujących czynników. Należą do nich: wspólny interes, wspólny cel, wspólna hierarchia wartości, świadomość tego wszystkiego, czyli poczucie przynależności do wspólnoty<sup>4</sup>.

Współcześnie tożsamość stała się jednym z problemów egzystencjalnych. Tożsamość dotyczy relacji z samym sobą, ale też i relacji ze światem zewnętrznym, innymi ludźmi i kulturą. Jest to więc swoiste samookreślenie się, czyli określenie cech swej podmiotowości oraz przedmiotowości. Tożsamość jednostkowa w propozycji Eriksona to poczucie samego siebie, które wykształca się w procesie życia, a konstytuuje je poczucie odrębności od innych (w tym poczucie indywidualności, wręcz niepowtarzalności), spójności (czyli integralności) i ciągłości (czyli stałości)<sup>5</sup>. Kreowanie tożsamości staje się coraz

<sup>3</sup> B. Żebrońska, *Metodologiczne problemy badań regionalnych*, [w:] *Symbole kulturowe, komunikacja społeczna, społeczności regionalne: studia*, t. 1, pod red. I. Bukowskiej-Floreńskiej, Katowice 1995, s. 23, 25.

<sup>4</sup> E. Hankiss, *Pułapki społeczne*, tłum. T. Kulisiewicz, Warszawa 1986, s. 102, 123.

<sup>5</sup> M. Golka, *Socjologia kultury*, Warszawa 2007, s. 112–113 (Wykłady z Socjologii, 5).

bardziej złożone, w środowiskach wielokulturowych praktyczne zastosowanie posiada wzorcową Teoria Zachowań Tożsamościowych (TZT) Tadeusza Lewowickiego, która wskazuje na obszary zachowań: obejmujący losy historyczne (terytorium i instytucje tworzące organizm państwowy); wyznaczony przez odrębność kultury (zagadnienie oświaty, przekazu tradycji, wiedzy o dorobku duchowym i materialnym); kojarzony ze swoistą genealogią historyczną i funkcjonującymi w niej stereotypami (kategorie biologiczno-rasowe); kondycja gospodarczo-ekonomiczna (pozycja grupy wyznaczona poprzez potęgę techniczną i technologiczną, kapitałową); psychologiczne i socjologiczne koncepcje zachowań społecznych (swoista homeostaza czynników tożsamościowych) oraz konteksty polityczne, światopoglądowe oddziałujące na życie małych i dużych grup społecznych<sup>6</sup>.

Tożsamość łączy się z procesem, w którym jednostki i grupy nieuchronnie ulegają podczas swego trwania licznym zmianom, zachowując jednak pewne cechy stałe, decydujące o tym, kim lub czym są, a zarazem wyróżniające je spośród innych jednostek i grup. Tożsamości jest wiele. Termin „tożsamość” bywa stosowany zamiennie z pojęciami „identyfikacja” i „samookreślenie”. Jerzy Nikitorowicz wskazuje na to, iż tożsamość jednostki kształtuje się w konkretnej grupie pod wpływem określonej kultury, a człowiek nie ma innej możliwości tworzenia obrazu siebie, jeżeli nie odnalazł grupy odniesienia, czyli osób znaczących dla siebie oraz dziedzictwa kulturowego. Nikitorowicz uważa, że „w procesie kształtowania tożsamości międzykulturowej niezbędne jest w pierwszej kolejności społeczne przyjęcie i akceptacja przez członków tworzących wspólnotę My rodzinno-familijne, co uruchamia niekończący się proces kształtowania osobowej świadomości odrębności Ja oraz społecznego wpisywania się w inne My i w efekcie świadomość przynależności do wielu My (rozpoczynając od grupy familijnej, rówieśniczej, klasy, szkoły itd.)”<sup>7</sup>. Funkcjonowanie w zbiorowości to powstanie zbioru samookreśleń, którym jednostka się posługuje, opisując siebie. Z jednej strony człowiek ma poczucie „swojskości”, „bycia sobą” „bycia u siebie”, z drugiej zaś doświadcza „obcości”, „inności”, pozostając w nieustannej konfrontacji z ludźmi i grupami, ich kulturą, tradycjami, stylem życia, zachowań działań<sup>8</sup>. Tożsamość kulturową Nikitorowicz definiuje jako „wynik dziedzictwa przeszłości, komunikowania wewnętrznego i zewnętrznego, poszukiwania sensu egzystencji, przeżywania konfliktów. Z jednej strony osiadłość regionalna, zakorzenienie, ekologiczno-geograficzne czynniki, na które wskazywał już Hipokrates, połączone z dziedzictwem kulturowym ojców, stają się częścią natury i rzutują na świadomą część osobowości, z drugiej strony pełnione role społeczne oddziałują na nią”<sup>9</sup>.

Szczególnym typem podejścia badawczego do zjawisk tożsamościowych we wspólnotach zróżnicowanych kulturowo i religijnie odznacza się Jerzego Nikitorowicza koncepcja wielopłaszczyznowej i ustawicznie kreującej się tożsamości. Nikitorowicz sądzi, że

<sup>6</sup> T. Lewowicki, *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży – stałość – zmienność*, [w:] *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży. Studium z pogranicza polsko-czeskiego*, red. T. Lewowicki, Cieszyn 1994, s. 127–135; T. Lewowicki, *O badaniach społeczności pogranicza – od parcjalnych opisów ku elementom Teorii Zachowań Tożsamościowych*, [w:] *Edukacja międzykulturowa. W kręgu potrzeb, oczekiwań i stereotypów*, red. J. Nikitorowicz, Białystok 1995, s. 22–23.

<sup>7</sup> J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania edukacji międzykulturowej*, Gdańsk 2005, s. 60–61.

<sup>8</sup> J. Nikitorowicz, *Kreowanie tożsamości dziecka...*, dz. cyt., s. 95–97.

<sup>9</sup> J. Nikitorowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995, s. 70–71.

tożsamość można określić jako spotkanie teraźniejszości z przeszłością i antycypowaną przyszłością<sup>10</sup>. Zwrócił uwagę na typy tożsamości człowieka, w których współczynnikiem różnicowania uczynił tożsamość wielopłaszczyznową, kreowaną w wymiarze poziomym (diachronicznym – zmiennym) i pionowym (warstwowym, nakładającym się kolejno, głównie na bazie rdzennych wartości). W tak kreowanej tożsamości wyróżnił trzy zakresy:

- tożsamość dziedziczona (społeczno-kulturowa) – tożsamość etnocentryczna;
- tożsamość jednostkowa (osobowa) – tożsamość zintegrowana (społeczno-osobowo-kulturowa);
- tożsamość ustawicznie kształtowana (kulturowa, wielokulturowa, międzykulturowa) – tożsamość rozproszona<sup>11</sup>.

Tożsamość, w tym tożsamość wyznaniowa, oparta na gruntownej znajomości wiary i dziedzictwa kulturowego swego wyznania, jak i miejscowości, stwarza szansę dialogu między przedstawicielami różnych wyznań zamieszkujących obszar zróżnicowany religijnie, jakim jest Pszczyna. Swoją niepowtarzalną specyfikę religijną ma ziemia pszczyńska, wchłaniająca w swoją przestrzeń wpływy różnych kultur i narodów. Te różne wpływy z przeszłości, zarówno polityczne, jak i kulturalne, zaciążyły na współczesnym obrazie życia religijnego w tym regionie. Pszczyna charakteryzuje się zróżnicowaniem religijnym. To główne miejsca kultu, obiekty *sacrum*, stają się widocznym przejawem religijności mieszkańców miasta. Na terenie Pszczyny swoją działalność prowadzą Kościoły chrześcijańskie oraz związki wyznaniowe, które działają na rzecz społeczności lokalnej. Na jej obszarze oficjalnie zarejestrowanych jest sześć Kościołów i wyznań: Kościół Rzymskokatolicki, Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Kościół Wolnych Chrześcijan, Kościół Ewangelicznych Chrześcijan, Związek Wyznania Świadców Jehowy w Polsce, które działają na rzecz społeczności lokalnej. Pomiędzy pszczyńskimi Kościołami rzymskokatolickimi a Kościołem Ewangelicko-Augsburskim uwidacznia się dialog ekumeniczny (wspólna działalność charytatywna, kulturalna, zwiększająca się liczba małżeństw o różnej przynależności wyznaniowej). Pomimo że z adwentystami dnia siódmego i innymi Kościołami ewangelikalnymi, działającymi na terenie ziemi pszczyńskiej, nie prowadzi się dialogu ekumenicznego (nie należą one do Polskiej Rady Ekumenicznej), to nastawienie mieszkańców do ich wyznawców jest pozytywne i otwarte.

Troska o tożsamość zawsze była i jest centralnym założeniem programowym regionalizmu. Regionalizm ma pomóc młodzieży czuć się „u siebie”, „być zadowionym” i „zakorzenionym”, ma dać nowe życie patriotyzmowi lokalnemu, jak również zaoferować odzyskanie podmiotowości i znalezienie miejsca w nowej rzeczywistości współczesnego świata. Trzeba kierować wołanie do miłośników najmniejszej przestrzeni: „wyzwólcie w sobie chęć zachowania tożsamości, ochrony regionalnych wartości, sami zadbajcie o dziedzictwo kulturowe, pielęgnujcie swoją odrębność lokalną”. Oświata szkolna ma nie tyle stanowić odbicie dotychczasowego modelu życia, ile raczej powinna proponować

<sup>10</sup> J. Nikitorowicz, *Tożsamość a akomodacja*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1 (1997) s. 169.

<sup>11</sup> J. Nikitorowicz, *Typy tożsamości człowieka w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo*, „Chowanna” 46 (2003) 1, s. 56–64.

i wprowadzać wzory lepsze, służące poprawie stosunków międzyludzkich, promowaniu humanistycznych wartości<sup>12</sup>.

Zobowiązują nas również prośba papieża Jana Pawła II wypowiedziana 2 VI 1979 roku na placu Zwycięstwa w Warszawie: „Proszę Was: pozostańcie wierni temu dziedzictwu! Uczynicie je podstawą swojego wychowania! Uczynicie je przedmiotem szlachetnej dumy! Przechowajcie to dziedzictwo! Pomnóżcie to dziedzictwo! Przekazcie to następnym pokoleniom [...]”<sup>13</sup>. Należy szanować i rozwijać kulturę narodową, która była budowana wysiłkiem poprzednich pokoleń w oparciu o chrześcijańskie wartości. Czuwać, by proces rozwoju nie był ograniczony tylko do wzrostu założeń, gdyż będzie to grozić rozbiciem i utratą tożsamości kulturowej, zanikiem tradycji. By „mieć” całkowicie nie przesłoniło „być”<sup>14</sup>.

Na etyczny aspekt kultury związanej z najbliższym otoczeniem człowieka szczególną uwagę zwraca Jerzy Nikitorowicz, który zauważa, że: „edukacja, broniąc jednostki przed przedmiotowieniem i zagubieniem w świecie kultury masowej i ofert makroświata, winna traktować mikroświat jako pierwotny i nadrzędny wobec idei globalnej świadomości, jako pierwszy i najbardziej znaczący etap w zdążaniu do wartości uniwersalnych, ponadczasowych. Stąd za podstawowe zadanie pracy edukacyjnej należałoby uznać kształtowanie pozytywnego odniesienia do podstawowych wartości rdzennych (język matczyny, wyznawana religia, zasiedloność terytorialna, genealogia historyczna, tradycje, obyczaje, zasady i normy zachowań w ojczyźnie prywatnej)”<sup>15</sup>. Autor edukację międzykulturową traktuje jako dyscyplinę przywracającą i utrwalającą ducha współpracy i równowagi, odbudowującą i kreującą mechanizmy współpracy<sup>16</sup>. Zwraca uwagę na skutki wielokulturowości, ponieważ coraz częściej współczesne warunki wielokulturowości powodują kształtowanie się i przyjmowanie przez człowieka określonych postaw, które powinny być modyfikowane. Nikitorowicz wymienia postawy:

- etnocentryczne – stosując kryteria własnej kultury do oceny sposobu i działania innych, łatwo o negatywne emocje;
- relatywizmu kulturowego – jednostka przewycięża postawę etnocentryzmu, nie zajmuje jednak określonego stanowiska, co może prowadzić do obojętności wobec własnej kultury i bezradności w jej kreowaniu;
- poprawności politycznej – uznawania równowartości wszystkich kultur, odrzucenia wartościujących porównań między kulturami<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> J. Nikitorowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995, s. 34; M. Sobeci, *Kształtowanie postaw wobec odmienności jako nowe zadanie wychowania*, [w:] *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, red. J. Nikitorowicz, M. Sobeci, Białystok 1999, s. 91–98; J. Nikitorowicz, *Tolerancja jako wartość w pracy nauczyciela w społeczeństwie wielokulturowym*, „Chowanna” 44 (2000) 2, s. 62.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Wychowanie jest pierwszym i zasadniczym zadaniem kultury (Przemówienie w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), Paryż 2.06.1980)*, [w:] *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II (1978–1999)*, red. S. Urbański, Warszawa 2000, s. 130; H. Skorowski, *Antropologiczno-etyczne aspekty regionalizmu*, Warszawa 1990, s. 87.

<sup>14</sup> J. Kownacka, *Wychowanie patriotyczne w nauczaniu Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Ojczyzny*, „Studia Theologica Varsoviensia” 35 (1997) 1, s. 227–228.

<sup>15</sup> J. Nikitorowicz, *Wymiary edukacji w dobie globalizacji (edukacja regionalna, wielokulturowa i międzykulturowa)*, [w:] *O nowy humanizm w edukacji*, red. J. Gajda, Kraków 2001, s. 321.

<sup>16</sup> J. Nikitorowicz, *Zadania edukacji regionalnej i międzykulturowej w kreowaniu tożsamości kulturowej człowieka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 42 (2008) 2, s. 9.

<sup>17</sup> J. Nikitorowicz, *Człowiek pogranicza jako efekt dialogu tożsamościowego w warunkach wielokulturowości*, „Edukacja” (2009) 3, s. 11.



Wyżej wymienione postawy „usypiają” człowieka, etykę i moralność, zmierzając do tożsamości opartej na ideologii konsumeryzmu.

Edukacja międzykulturowa jest bardzo głęboko osadzona w środowisku i od niego zależna. Jest odbiciem polityki społeczno-kulturalnej regionu<sup>18</sup>. Dlatego też część odpowiedzialności za realizację celów edukacji międzykulturowej, za budowanie społeczeństwa wielokulturowego spoczywa na rodzinie, Kościele i społeczności lokalnej. Ważne jest budowanie wartości własnej uczniów i silnego sensu tożsamości kulturowej przez pozytywne portretowanie własnej kultury i korzeni kulturowych oraz poprzez kształtowanie pojęć „ja” oraz „inny”. Bariery, która pojawia się w kontaktach, są nasze stereotypy i uprzedzenia.

Tożsamość wspólnoty lokalnej kształtuje się naturalnie i spontanicznie w długotrwałym procesie rozwoju. Edukacja jest drogą do urzeczywistnienia kultury i środkiem kreującym tożsamość kulturową. Osadzenie terytorialne z jednej strony może powodować kształtowanie tożsamości zamkniętej – skansenowej, z drugiej zaś – sprzyjać kreowaniu tożsamości rozproszonej, wielokulturowej<sup>19</sup>.

## 2. ZACHOWANIA TOŻSAMOŚCIOWE W PSZCZYŃSKICH WSPÓLNOTACH W ŚWIETLE BADAŃ EMPIRYCZNYCH

Pszczyńską wspólnotę lokalną charakteryzuje specyficzna tożsamość, której do tej pory nie określono zdefiniowanie w żadnej większej publikacji naukowej, a powiązanie jej z małą ojczyzną, jaką dla społeczności tego regionu jest Pszczyzna i przyległy do niej teren, stanowi najważniejszy zakres jej działań, ukazując wielokierunkowość podejmowanych działalności. Społeczność lokalna stanowi zatem system społecznych powiązań między ludźmi, powstałych na gruncie wspólnoty terytorialnej i wywodzący zasadę odrębności z samodzielnie wypracowanych i zreinterpretowanych elementów kultury. Cechą konstytutywną społeczności lokalnej jest zakres indywidualnych i grupowych odniesień do rzeczywistości w jej wymiarze społecznym, kulturalnym, gospodarczym, przyrodniczym. Oznacza to, że zbiorowość ta może funkcjonować jako pełne środowisko życia człowieka, dostarczając wzorów zachowań, ucząc interpretacji zdarzeń, podstaw relacji społecznych, stosunku do szerszych układów społecznych i ludzi spoza własnej społeczności<sup>20</sup>.

W roku szkolnym 2012/2013 w Pszczyźnie funkcjonowało pięć szkół ponadgimnazjalnych, które wykazały chęć udziału w badaniach naukowych.

Wywiadu udzieliło 53 respondentów (27 uczniów szkół ponadgimnazjalnych, 21 nauczycieli i 5 rodziców). Wśród badanej grupy była zarówno młodzież, jak i dorośli przedstawiający następujące związki religijne i wyznania:

- wyznawcy Kościoła Rzymskokatolickiego (22 osoby – 41,51 proc.);
- wyznawcy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (11 osób – 20,75 proc.);

<sup>18</sup> J. Nikitorowicz, *Projektowanie edukacji międzykulturowej w perspektywie demokratyzacji i integracji europejskiej*, [w:] *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, Białystok 1999, s. 25–26.

<sup>19</sup> J. Nikitorowicz, *Ku tożsamości międzykulturowej*, „*Życie Szkoły*” 61 (2005) 5, s. 8–14.

<sup>20</sup> R. Dyoniziak i in., *Społeczność w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków 1994, s. 64–67.

- wolni chrześcijanie (3 osoby – 5,66 proc.);
- ewangeliczni chrześcijanie (2 osoby – 3,77 proc.);
- świadkowie Jehowy (5 osób – 9,43 proc.);
- muzułmanin (jedna osoba – 1,88 proc., odpowiadająca też w imieniu swego brata muzułmanina, który zawarł związek małżeński z katoliczką, mają dwójkę dzieci, które wychowują jako muzułmanów);
- rodzina (czterooosobowa – 7,54 proc.) przyznająca się do pochodzenia żydowskiego, jednak uważająca się za żydów mesjanistycznych (Synowie Nowego Przymierza – w wypowiedzi stwierdzili, że Chrystus też był Żydem, więc nie wypierają się swego pochodzenia, tylko oprócz Tory czytają również Nowy Testament);
- ateści (5 osób – 9,43 proc.).

Badania ilościowe polegały na zgrupowaniu odpowiedzi zawartych w kwestionariuszach ankiet, dostosowanych do trzech grup badanych: uczniów, nauczycieli oraz rodziców. W niniejszym artykule zostaną przedstawione wybrane fragmenty wypowiedzi respondentów.

Tożsamość badanych należy rozumieć jako poczucie przynależności do danej grupy narodowej, która nasycona jest emocjami pozytywnymi, tworzy się w niej swoista identyfikacja z tą grupą, a także motywacja do utrzymania poczucia własnej wartości. Powinna charakteryzować się przywiązaniem do małej ojczyzny, co nie przekreśla otwartości i aktywności w dążeniu do wielokulturowości. Tożsamość ta jest ściśle złączona z tradycją, która jako dziedzictwo społeczne stanowi zespół trwałych, nieprzemijających wartości, dóbr kultury ustanowionych (bądź odziedziczonych) przez ludzi żyjących w przeszłości, a przekazywanych współczesnym.

Należy mieć na uwadze koncepcję Jürgena Habermasa określającą trójzakresową podstawę epistemologiczną pojęcia tożsamości, czyli tożsamości w zakresie kondycji „ja”, koncepcji siebie w świecie i kompetencji działań, by uzyskać informacje dotyczące socjalizacji młodego pokolenia<sup>21</sup>.

Wśród 53 respondentów (27 uczniów szkół ponadgimnazjalnych, 21 nauczycieli i 5 rodziców) aż 29 osób wskazało na ważność pojęcia tożsamości. Twierdzili oni między innymi:

- tożsamość jest dla mnie ważna (5 osób – 9,43 proc.);
- jest czymś wyjątkowym, gdyż dzięki niej każdy człowiek jest inny, jest wyrażeniem siebie (3 osoby – 5,66 proc.);
- jest czymś indywidualnym i osobistym (6 osób – 11,32 proc.);
- pokazuje moje prawdziwe oblicze, moją osobowość (7 osób – 13,2 proc.);
- zespołem cech i zainteresowań, określających jaka jest druga osoba (8 osób – 15,09 proc.);
- to cecha osobowości (6 osób – 11,32 proc.);
- jest wewnętrzną refleksją (5 osób – 9,43 proc.);
- jest jak kod w globalnej wiosce ludzkości, każdy jest jedyny w swoim rodzaju (2 osoby – 3,77 proc.);

<sup>21</sup> E. Ogrodzka-Mazur, *Kategoria tożsamości w analizach zmiany społecznej. Implikacje pedagogiczne do badań edukacji międzykulturowej*, [w:] *W poszukiwaniu teorii przydatnych w badaniach międzykulturowych*, red. T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, Cieszyn 2001, s. 61n.

- to wizerunek człowieka (1 osoba – 1,88 proc.).

Różnokulturowość, wielokulturowość czy transkulturowość są immanentnym składnikiem współczesnego życia społecznego, dlatego wymuszają wychowanie zmierzające w kierunku jej akceptacji i harmonijnego funkcjonowania. Można sformułować najważniejsze zadania edukacji, wynikające z powyższego faktu: propagowanie umiejętności rozumienia świata ludzkiego i umiejętności poznawania go na nowo; docenianie pluralizmu w świecie – propagowanie polifonicznego widzenia świata (dostrzeganie powiązań, relacji, współzależności obecnych w świecie); propagowanie umiejętności porozumiewania się z innymi ludźmi, rozpoznawania własnych zdolności, ale też ograniczeń; nauczenie przyjmowania innych kultur do własnej, do własnego systemu wartości, do wzorów zachowań<sup>22</sup>. Wielokulturowość charakteryzuje: obdarzanie priorytetem grupy pochodzenia (tożsamość grupy dominuje nad tożsamością osobową); zaszerogowanie różnic (celem jest uwypuklenie odmienności przez stworzenie enklaw socjalnych i terytorialnych, nazywanych homogenicznymi); charakterystyczna jurysdykcja gwarantująca prawa każdemu podmiotowi; uznanie relatywizmu kulturowego; a różnica jest wyrażana w przestrzeni publicznej<sup>23</sup>. W takim rozumieniu wielokulturowość oznacza wielość kultur współwystępujących w ramach jakiejś społecznej lub politycznej całości, a także charakteryzuje społeczną rzeczywistość, w której wielość kultur może przybierać różne realne formy. Jest związana z polityką akceptacji, a czasami nawet promocji odmienności kulturowych oraz wielości wzorów zachowań i przekonania<sup>24</sup>.

Wielokulturowość charakteryzuje obdarzanie priorytetem grupy innego pochodzenia (tożsamość grupowa dominuje nad tożsamością osobową), zaszerogowanie różnic (celem jest uwypuklenie odmienności przez stworzenie enklaw socjalnych i terytorialnych, określanych jako homogeniczne), charakterystyczna jurysdykcja, gwarantująca prawa każdemu podmiotowi, uznanie relatywizmu kulturowego, różnica jest wyrażana w przestrzeni publicznej<sup>25</sup>. W tym kontekście istnieje konieczność odwołania się do Jerzego Nikitorowicza koncepcji wielopłaszczyznowej i ustawicznie kreującej się tożsamości. Osiem podstawowych perspektyw tożsamości lokalnej i regionalnej, które Nikitorowicz uważa za najbardziej istotne w węższym rozumieniu tożsamości kulturowej, to perspektywa: psychologiczna, socjologiczna, ekonomiczna, politologiczna, historyczna, antropologiczna, etnograficzna, geograficzna i urbanistyczno-architektoniczna.

## 2.1. PERSPEKTYWA HISTORYCZNA

Związana jest z dziejami regionu, bohaterami. Badani zapytani o ich związek z regionem, ich znajomość podstawowych wydarzeń historycznych związanych z dziejami „małej ojczyzny”, bohaterami ich ziemi, wyrażali przede wszystkim pozytywny stosunek

<sup>22</sup> M. Golka, *Socjologia kultury*, dz. cyt., s. 226–229.

<sup>23</sup> P. Grzybowski, *Edukacja europejska – od wielokulturowości ku międzykulturowości. Koncepcje edukacji wielokulturowej i międzykulturowej w kontekście europejskim ze szczególnym uwzględnieniem środowiska frankońskiego*, Kraków 2007, s. 41–46.

<sup>24</sup> E. Ogrodzka-Mazur, *Kompetencja aksjologiczna dzieci w młodszym wieku szkolnym. Studium porównawcze środowisk zróżnicowanych kulturowo*, Katowice 2007, s. 86.

<sup>25</sup> P. Grzybowski, *Edukacja europejska...*, dz. cyt., s. 42.

i znajomość tej tematyki. Warto przytoczyć niektóre wybrane wypowiedzi respondentów dotyczące aktualnej ich wiedzy na temat własnego regionu:

Znam historię tej ziemi, dlatego rozumiem dzisiejszą sytuację na tych ziemiach, nie tylko polityczną (ojciec, lat 51, ADS, Pszczyna).

Jestem dumny, że jestem mieszkańcem tej ziemi, gdyż ma ona bogatą historię (ojciec, lat 45, WCH, Piasek).

Wiele cennych postaci historycznych zapisało się na zawsze w naszą pszczyńską ziemię, to powinniśmy mieć zawsze w pamięci (matka, lat 53, katoliczka, Pszczyna).

Zamek jest w naszym mieście symbolem tej historii, która się tu toczyła (matka, lat 48, ewangeliczka, Pszczyna).

Ważna jest świadomość historyczna naszych mieszkańców, dlatego edukacja regionalna jest bardzo ważna, poznawanie regionu to bardzo interesująca i mobilizująca nauka, która kształtuje w młodym człowieku przynależność do swojego regionu (ojciec, lat 49, katolik, Łąka).

Ja znam podstawowe fakty, nikt mnie nie zagnie, interesuję się tym od zawsze, jest to potrzebne, gdyż każdy może wprowadzić swoje wartości we wspólne życie (ojciec, lat 49, katolik, Pszczyna).

Pojawiły się również zaskakujące odpowiedzi wśród rodziców uczniów:

A czy ktoś pamięta o naszych przodkach, którzy ginęli w armii pruskiej i niemieckiej? Czy to będzie kolejny WSZECHPOLSKI akcent na ŚLĄSKIEJ ZIEMII? Bo jedyna historia Śląska to Powstania za Polską i wojna w Obronie Polski. Przedtem była dziura!!!! Otóż nie! Nam Ślązakom wypada czcić naszych poległych np. w wojnach prusko-francuskich. A ciekawe, co to za pomniki były pod Trzema Dębami wcześniej? (ojciec, 49 lat, ewangelik, Łąka).

Czy ktoś może mnie oświecić, dlaczego zabrakło przy warcie przy grobach na cmentarzu Trzy Dęby przedstawicieli policji i straży miejskiej? Pseudowartownicy to dzieciaki przebrane w harcerskie mundurki (ojciec, 40 lat, ewangelik, Studzionka).

Dajmy sobie spokój już raz i na zawsze z obchodzeniem jakiś świąt i rocznic na terenie naszego piknego miasta. Historia naszego miasta i naszej społeczności jest tak zagmatwana, że moglibyśmy oddawać hołdy 3 cysorzom i 2 dyktatorom, a także jednemu Księciu – i to na przemian! Niech dla nas jedynym świętem będzie święto naszego miasta – Dni Pszczyzny! (ojciec, 53 lata, katolik, Pszczyna).

## 2.2. PERSPEKTYWA ANTROPOLOGICZNA I ETNOGRAFICZNA

Przyjmuje za istotny wyznacznik strój, zwyczaje, obyczaje, obrzędy, świadomość znaczenia i kulturowania dziedzictwa kulturowego. Chociaż wśród respondentów nie było

aktywnego członka zespołu ludowego lub krzewiącego publicznie folklor, to dwóch badanych posiadało strój pszczyński, przekazywany z pokolenia na pokolenie. Jednak świadomość kulturowania dziedzictwa kulturowego oraz posiadania wiedzy na temat obyczajów pszczyńskich nie zanikła i badani podczas wywiadów prezentowali swą wiedzę na temat regionalności na wysokim poziomie. Oto przykłady wypowiedzi obrazujące ich rozumienie pojęcia „najważniejszy według mnie pszczyński obyczaj bądź tradycja warta przekazania”:

- pszczyńskie wesele i związany z nim obrzęd przygotowawczy (23 osoby – 43,39 proc.);
- obrzędy związane ze świętami, rolnictwem itd. (10 osób – 18,86 proc.);
- Łąckie Mikołaje<sup>26</sup> (10 osób – 18,86 proc.);
- w drodze na ślub, do kościoła, rzadziej w drodze powrotnej orszak weselny zatrzymują szłogi, czyli przeszkody w postaci przeciągniętego przez drogę drągą czy sznurka z wstążkami. Organizatorzy tych przeszkód byli poprzebierani (dziś niekoniecznie), a starostowie musieli wykupić wolny przejazd – dzisiaj czyni to para młoda (7 osób – 13,2 proc.);
- wyjmowanie bram i płotów w sylwestra (8 osób – 15,09 proc.);
- chodzenie z moikiem przez chłopaków<sup>27</sup> (6 osób – 11,32 proc.);
- Brzym (też Mały) (2 osoby – 3,77 proc.);
- strzelanie z biczów<sup>28</sup> (3 osoby – 5,66 proc.);
- na ziemi pszczyńskiej najbardziej charakterystyczną potrawą wigilijną jest siymiyniotka, czyli zupa z siemienia konopnego z kaszą, kapustą z grzybami lub grochem (1 osoba – 1,88 proc.).

### 2.3. PERSPEKTYWA GEOGRAFICZNA

Dotyczy przypisania do terytorium (miejsca i przestrzeni) wiąże się z domem rodzinnym, całą symboliką grupy familijnej, historią rodziny. Respondentom zostało zadane pytanie dotyczące skojarzeń z domem rodzinnym i jego specyficznymi obrzędami. Najwięcej odpowiedzi uzyskano na temat:

Moja babcia/mama zawsze stawia mi krzyżyk na czole jak wychodzę z domu (8 osób – 15,09 proc.).

U nas najważniejsze jest zdanie ojca, jak on coś powie, to tak musi być (6 osób – 11,32 proc.).

My wszyscy spotykamy się z całą rodziną na odpust albo na święta, to taka tradycja (4 osoby – 7,54 proc.).

<sup>26</sup> Bandy w Łące zostały opisane szerzej: M. Lipok-Bierwiazzonek, *Codziennosc i swiętowanie – w rodzinie i w społeczności lokalnej*, [w:] *Ziemia Pszczyńska*, red. M. Lipok-Bierwiazzonek, Katowice 2007, s. 109, 112, 121 (Śląskie Prace Etnograficzne, t. 3).

<sup>27</sup> Inaczej stawianie „moja” (choineczki ozdobionej kwiatami i wstążkami, umocowanej na długiej żerdzi) przy domu panny w noc z 30 kwietnia na 1 maja, co było traktowane jako forma oświadczenia.

<sup>28</sup> Zwyczaj niezapomniany w pszczyńskich wioskach: przed wieczerzą wigilijną strzela się, także ze strzelb, oznajmiając radość z narodzenia Pana. Zwyczaj wywodzi się ze strzelania z biczów na wiwat w dużych majątkach ziemskich przez parobków.

To chyba też związane z domem, bo jak spadnie kromka chleba, to się ją podnosi i całuje, tak mnie i brata uczono od dziecka (1 osoba – 1,88 proc.).

Moja babcia pochodzi z Łąki i jak poznała dziadka, to od razu wiedzieli, że będą tu mieszkali razem (1 osoba – 1,88 proc.).

Jak mieliśmy się wyprowadzać, bo tato dostał pracę w Bielsku-Białej, to z Rudy Śląskiej wydawała nam się Pszczyna najspokojniejsza i jest fajnie (1 osoba – 1,88 proc.).

Okolice Pszczyny są piękne i nie wyobrażam sobie życia gdzie indziej, tu chciałabym założyć rodzinę (2 osoby – 3,77 proc.).

My tu od pokoleń mieszkamy i nie zastanawiałem się jeszcze, by te tereny opuścić, nie mam żadnego powodu (1 osoba – 1,88 proc.).

U nas wszyscy są górnikami, dobrze się na blokach mieszka, a też jest gdzie wyjść w wolnym czasie, tutaj się czuje jedną wielką rodzinę (1 osoba – 1,88 proc.).

Pojawiły się również wypowiedzi, które można zaliczyć do kategorii psychologiczno-filozoficznej:

Jak u nas ludzie wyjeżdżają za pracę, to potem tęsknią i szybko wracają (matka, lat 46, katoliczka, Pszczyna).

Tu mam pracę, rodzinę, znajomych, poznaję każdy zakątek miasta i coraz bardziej na nowo odkrywam jego piękno (nauczyciel, staż 9-letni, katolik, Pszczyna).

Jak idę do pracy przez park, to rozmyślam, jak pięknie byłoby mieszkać w zamku, a nie obok dworca (matka, lat 49, ewangeliczka, Piasek).

Te nasze tereny są zalewowe, choć Pszczynka niby mała, ale wiewiórek ile mamy, to zdrowe i piękne tereny (ojciec, lat 53, katolik, Goczałkowice).

Powyższe wypowiedzi podkreślają, że respondenci mają świadomość, iż rodzina jako środowisko wychowawcze ma ważne zadanie. Rodzina wielopokoleniowa młodemu członkowi zapewnia szerokie możliwości rozwoju. Proces rodzinnej socjalizacji realizuje się głównie poprzez przykład, naśladownictwo, system nakazów i zakazów, co wyraźnie widoczne jest w wypowiedziach. Jest to nieustająca międzypokoleniowa transmisja postaw rodzicielskich.

#### 2.4. PERSPEKTYWA URBANISTYCZNO-ARCHITEKTONICZNA

Związana jest z formami budowlanymi i rozwiązaniami urbanistycznymi. Średnio-wieczne miasto, jakim była Pszczyna, miało swój określony charakter, który zmieniał się z czasem. Jego architektura, plac targowy (rynek) i obwarowania sprawiły, że Pszczyna

kojarzy się przede wszystkim ze starą częścią miasta. W niej najpiękniejszy jest właśnie zamek. Jednak Pszczyna to także dzielnica XIX-wieczna.

Po roku 1870, kiedy wytyczono linię kolejową z Szopienic przez Pszczynę do Dziedzic, rozwój miasta postępował szybko. Powstały posiadłości w typie rezydencji lub wili, otoczone ogrodami, chronione bramami. Źródłem inspiracji dla nich było wschodnie osiedle parkowe w Londynie z 1823 roku zaprojektowane przez Johna Nasha<sup>29</sup>.

Respondentom zostało zadane pytanie: „Co w architekturze Pszczyny cię urzeka, a co drażni?”:

Najładniejszą mamy starówkę i rynek (10 osób – 18,86 proc.).

Choć bloki są odnowione, to i tak wolę siedzieć w ogródku na działce, choć są niedaleko torów kolejowych, można tam wypocząć (8 osób – 15,09 proc.).

Chociaż wszyscy mówią o zamku, ja nadal uważam, że drewniane kościółki są naszą wizytówką (3 osoby – 5,66 proc.).

Odnowienie elewacji kilku budynków na rynku nie sprawia, że Pszczyna staje się wzorem dla innych miast, należałoby jeszcze pomyśleć o odnowie chodników i drogach (1 osoba – 1,88 proc.).

W okolicy grudnia urok pszczyńskiego rynku zawsze psuje lodowisko, choć uwielbiane przez dzieci i młodzież, powinno być ulokowane bardziej na obrzeżach (1 osoba – 1,88 proc.).

## 2.5. PERSPEKTYWA PSYCHOLOGICZNA

Kluczowym elementem perspektywy psychologicznej jest stopień indywidualnej identyfikacji z regionem. Na pytanie, kim się czują, respondenci odpowiadali:

- Polką/Polakiem (49 osób – 92,45 proc.);
- pszczyńianką/pszczyńianinem (41 osób – 77,35 proc.);
- dzieckiem Bożym (13 osób – 24,52 proc., co może być spowodowane faktem, iż wywiadu udzielali również uczniowie, znający autorkę wywiadu jako katechetkę);
- pokoleniem JP II (12 osób – 22,64 proc.);
- Ślązaczką/Ślązakiem (11 osób – 20,75 proc.);
- Europejczykiem (9 osób – 16,98 proc.);
- kobietą/mężczyzną (8 osób – 15,09 proc.);
- „jak ja, ponieważ jestem sobą i nikogo nie udaję” (4 osoby – 7,54 proc.)
- miedzianinem, łączaninem itp. (w zależności od miejsca zamieszkania – 4 osoby – 7,54 proc.).

Powyższe wypowiedzi wskazują, iż respondenci są przywiązani do swojego miejsca zamieszkania oraz cenią w swym życiu ziemię ojczystą, zarówno tę małą, jak i dużą. Uzasadniając swoje wypowiedzi, badani uzasadniali:

<sup>29</sup> S. Krzystolik-Niesyto, *Krajobrazy pszczyńskie*, „Głos Pszczyński” (2003) 9, s. 11.

- ponieważ kocham Ojczyznę, urodziłem(am) się w tym kraju (43 osoby – 81,13 proc.);
- jestem silnie związany(a) ze swoim krajem i tradycjami, które Polacy podtrzymują (34 osoby – 64,15 proc.);
- urodziłem(-am) się w Pszczynie (20 osób – 37,73 proc.);
- JP II jest dla mnie wzorem, cieszę się, że urodziłam się w epoce, w której żył też on (10 osób – 18,86 proc.);
- gdyż odczuwam Jego opiekę, przyjmuję sakramenty (8 osób – 15,09 proc.);
- mój kraj leży w Europie (3 osoby – 5,66 proc.).

Być może jest to skutek poczucia odpowiedzialności za swoje wypowiedzi w tak ważnym temacie oraz przedstawienia wzorcowych wypowiedzi, które stają się przykładem dla pokolenia często zapominającego o przeszłości i ważności wartości uniwersalnych.

Współczesny człowiek to obywatel świata, człowiek pozbawiający się historii i przyszłości, trwający w stanie przejściowym. Nowoczesne strategie wymagają, by wystrzegać się zaciągania długofalowych zobowiązań, nie przywiązywać się do żadnego miejsca, zawodu, osób, odmawiać przeszłości i przyszłości decydowania o czasie teraźniejszym.

Młody człowiek czuje się Europejczykiem i pragnie zjednoczonej Europy, dostrzega w niej szanse rozwoju osobistego, dlatego wartość, jaką jest naród, przegrywa w starciu ze stawianiem się Europejczykiem czy obywatelem świata. Jednak wyniesione z rodziny indywidualne wzorce poczucia tożsamości wpływają na ukształtowanie stereotypów narodowych.

Z analizy wypowiedzi młodzieży można wywnioskować, że ta mądra, wrażliwa i odpowiedzialna młodzież nie czuje się zagubiona we współczesnym świecie. Potwierdzeniem jest to, że w zbiorze wypowiedzi uzyskanych od ankietowanych można znaleźć elementy wspólne – wielkie znaczenie odgrywa rodzina i śląska religijność. Ojciec święty miał z pewnością znaczący wpływ na postawę młodzieży. Między innymi z tej religijności rodzi się dla Śląska nadzieja. Religijność ma wpływ na trwałość i jakość rodziny.

Rodzina jest miejscem naturalnego spotkania, przełamywania uprzedzeń, kulturowej asymilacji. Otwartość na wpływy zewnętrzne, tolerancja, wielonarodowość, religijność, więź z naturą, egalitaryzm społeczny, rola rodziny w życiu indywidualnym i wspólnotowym – to charakteryzuje swoistość kulturową Górnego Śląska, jej normatywny model. Wartości mają sprzyjać integralnemu rozwojowi człowieka i wspólnoty. Należy podjąć na nowo wysiłek, by sobie poradzić z naturalną dla człowieka potrzebą afiliacji i akceptacji, czyli zakorzenienia i zdomowienia. Kultura każdej społeczności to ludzie, którzy ją tworzą i którzy w niej uczestniczą. Miarą kultury jest wielkość człowieka; jego potencjał intelektualny i moralny. „Jest bowiem właściwością osoby ludzkiej, że do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa dochodzi ona nie inaczej jak przez kulturę”<sup>30</sup>.

## 2.6. PERSPEKTYWA SOCJOLOGICZNA

Jej istotą jest funkcjonujący w świadomości zbiorowej podział na „my” i „oni”. W trakcie badania respondentom zostało zadane również pytanie dotyczące podziału lokalnego społeczeństwa na grupy oraz ich przynależności do wybranej grupy. Być może konieczność wyjaśnienia nietolerancyjnej postawy wobec wybranych grup sprawiła, iż

<sup>30</sup> Sobór Watykański II, konst. *Gaudium et spes*, 53.



respondenci przedstawili wyidealizowany sposób współżycia wszystkich grup działających na terenie Pszczyny. Na podstawie przykładowych wypowiedzi respondentów można zaklasyfikować do kilku podstawowych grup:

a) do których należą:

- zespół muzyczny – „dzięki niemu czuję się szczęśliwy(-a)” – (3 osoby -5,66 proc.);
- wspólnota kościelna – „daje mi to możliwość pogłębiania mojej chrześcijańskiej wiary w Boga” (19 – 35,84 proc.);
- OSP Kryry (2 – 3,77 proc.);
- Bractwo Szkaplerza Świętego (3 – 5,66 proc.);
- parafii (9 – 19,98 proc.);
- społeczność uczniowska danej szkoły (5 – 9,43 proc.);
- MKS Iskra Pszczyna, POSiR Pszczyna (3 – 5,66 proc.);
- Grupa Ratownicza „Pierwsza Pomoc” i OSP (4 – 7,54 proc.).

b) z którymi się spotykają:

- przyjaciele, rodzina – „bo lubię z nimi spędzać czas i rozmawiać o różnych sprawach” (39 – 73,58 proc.);
- „kumpele, gdyż dają mi poczucie wartości” (13 – 24,52 proc.);
- członkowie oazy – „bo rozmawiam z nimi o problemach i razem się wspieramy” (8 – 15,09 proc.);
- koleżanki z pracy, „które zawsze dobrze mi doradzą nawet w sprawach rodzinnych” (2 – 3,77 proc.);
- sąsiadki (4 – 7,54 proc.).

c) o których mają wiedzę, że istnieją na terenie Pszczyny:

- rodowici pszczynianie i ci, którzy w obecnym czasie coraz częściej się sprwadzają (2 – 3,77 proc.);
- katolicy i ewangelicy (9 – 16,98 proc.);
- Polacy i Niemcy (6 – 11,32 proc.);
- rodziny pochodzenia żydowskiego, które nie przyznają się już do tego, ukrywają swe pochodzenie (1 – 1,88 proc.);
- punki i inne subkultury (2 – 3,77 proc.);
- Koreańczycy, którzy mają sklepy (1 – 1,88 proc.).

d) inni wymienieni:

- ludzie starsi i dzieci (6 – 11,32 proc.);
- szalenie bogaci i biedni (2 – 3,77 proc.);
- ciągle niezadowoleni i ci normalni (1 – 1,78 proc.).

W opiniach badanej grupy pojawiła się również wypowiedź o roli, jaką odgrywa dany respondent w swym pokoleniu: „ja to członek pokolenia, zwanego pokoleniem JP II, ale nie tylko, bo w tym pokoleniu są też osoby, które nie chcą ponosić za nic odpowiedzialności, którzy tylko coś chcą, a ja nie chcę jak oni być w poczuciu beznadziejności, bo nie tak ma być, tylko chcę świadomie odpowiadać za siebie” (dziewczyna, lat 16, katoliczka, Pszczyna). Opis wskazuje, iż w przedstawieniu swojej tożsamości respondentka podkreśla poczucie odpowiedzialności za swoje czyny, jednocześnie czuje się wyobcowana w swym pokoleniu, wśród rówieśników.

Prospołeczna postawa wyniesiona z domu rodzinnego, umocniona przez uczestnictwo w działalności społecznej kościoła, kształtuje dojrzałą postawę bycia dla drugiego człowieka, co przedstawiają wypowiedzi respondentów.

### 2.7. PERSPEKTYWA EKONOMICZNA

Charakteryzuje się z jednej strony globalnym charakterem kooperacji gospodarczej, idei wzorów, które mogą osłabiać utrwalone formy tożsamości oparte na regionalnym rynku, z drugiej zaś – aktywować i motywować do działań globalnych. Respondenci niechętnie wypowiadali się na ten temat, dlatego perspektywa ta nie została szerzej opisana. Może to być spowodowane faktem, iż respondenci uważają, że tendencje globalizacyjne niosą z jednej strony niebezpieczeństwo asymilacji, uniformizmu, ujednolicenia, co może powodować zanik różnorodności w zakresie życia społecznego. Z drugiej strony ma miejsce renesans regionalności i podmiotowości. Z praktycznością idzie w parze wrażliwość społeczna. Dzięki nowym inicjatywom wiele osób ma możliwość życia w społeczeństwie – w integracji z nim.

### 2.8. PERSPEKTYWA POLITOLOGICZNA

Odnosi się do stałych preferencji politycznych, istotą jej jest kultura partii, ruchów społecznych, tradycje w zakresie wyborów. Respondenci zgodnie podkreślali, że od zawsze w wyborach wygrywały ugrupowania polityczne prawicowe, a wśród młodszych respondentów wskazywane wartości nie były oderwane od światopoglądu wyżej wymienionych partii. Przykładowe wypowiedzi przedstawiają się następująco:

Ja, jak pamiętam, to głosowało się zawsze na prawicę, i zawsze ona wygrywała<sup>31</sup> (ojciec, lat 49, katolik, zamieszkały w Pszczynie).

U nas lewica nigdy nie miała szans na wygraną, każdy wiedział, co dla nas dobre i co słuszne dla spokojnego sumienia (matka, lat 53, katoliczka, zamieszkała w Pszczynie).

Od lat jest zawsze tak, najpierw do kościoła, potem ksiądz mówił, byśmy szli na wybory, to się idzie i głosuje, by obowiązek spełnić (ojciec, lat 48, katolik, Łąka).

<sup>31</sup> Potwierdzeniem mogą być dane uzyskane w Urzędzie Miasta Pszczyna: samorządowe wybory w 2010: Dariusz Skroboł, kandydat Pszczyńskiego Porozumienia Samorządowego – 53,58 proc., pokonał Mirosława Klauza z Platformy Obywatelskiej. Frekwencja wynosiła 30,59 proc.

Wybory w 2010 roku: frekwencja w Pszczynie wyniosła 59,58 proc. Na kandydata PIS Jarosława Kaczyńskiego zagłosowało 43,75 proc. wyborców, a na Bronisława Komorowskiego 35,61 proc. wyborców.

W 2011 roku frekwencja w wyborach parlamentarnych w gminie Pszczyna wyniosła 51,96 proc., na PiS głosowało 42,60 proc., na PO – 32,69 proc. Informacje uzyskane w Urzędzie Miasta w Pszczynie: APA, sygn. UM, UŚ/2012.

Warte przybliżenia są również wybory parlamentarne w ramach ogólnopolskiego programu „Młodzi Głosują” organizowanego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej we wrześniu 2005 roku w Zespole Szkół Ekonomicznych w Pszczynie. Projekt ten umożliwił młodym ludziom poznanie zasad organizowania wyborów oraz wypowiedź w ważnych dla kraju sprawach.

Ci, co z nas wychodzą, by na nich głosować, w większości są prawicowcy, no może z wyjątkami, ale prawdziwi pszczynianie na nich nie głosowali (ojciec, lat 51, ADS, zamieszkały w Pszczynie).

Uważam, że te wartości, które przekazali nam nasi rodzice, wskazują, na kogo mamy głosować (matka, lat 42, ewangeliczka, Ćwiklice).

Kto mądry i wie, czego chce, nie zagłosuje na kogoś, co chce tylko dla siebie, ugrupowania zbliżające się do czerwieni to obciach (ojciec, lat 46, katolik, Pszczyna).

W tym kontekście istnieje konieczność odwołania się do tożsamości kulturowej, która łączy kategorią wspólnoty to, co indywidualne, z tym, co społeczne; to, co rodzinne i lokalne, z tym, co globalne i uniwersalne<sup>32</sup>.

Należy zaznaczyć, że nie można uogólniać i przypisywać całej grupie wiekowej późniejszych wypowiedzi. Wnioski zatem będą miały charakter niepewny. Autorzy analizowanych wypowiedzi w większości czują się Polakami, Europejczykami, pszczynianami. Głównie, jak wynika z opisów, poszukują oni nowych treści dla starych pojęć.

## ZAKOŃCZENIE

Podsumowując przedstawione powyżej treści, należy stwierdzić, iż wnikliwa analiza materiału wykazała, że należy wprowadzać i promować tradycję regionalną, dziedzictwo kulturowe, które w dużym stopniu ukazałyby, iż jedną z form edukujących integrujących środowisko lokalne są niektóre aspekty tego szerokiego zagadnienia, jakim jest wielokulturowość, zróżnicowanie religijne, a także szeroka działalność ekumeniczna i otwartość na Innego. Młodzież jest chętna do zdobywania wiedzy na temat dziedzictwa kulturowego i należy to jej przekazywać i promować.

Jak wynika z powyższych krótkich relacji, istnieje potrzeba eksplorowania środowiska wielokulturowego i ukazywania autentycznych relacji i zjawisk oraz potrzeba edukacji, dotyczącej wyznań chrześcijańskich i religijnych w danym regionie. Dlatego należy poszerzać wiedzę o tych wyznaniach. Jest to najskuteczniejsza droga do „pojednanej różnorodności”, by zbudować prawdziwą cywilizację miłości. Przypomnienie dawno zapomnianych relikwów przeszłości stworzy podwaliny pod jeszcze głębsze poznanie dziedzictwa kulturowego oraz uchroni je od zapomnienia.

A zatem w świetle powyższych danych należy stwierdzić, że zjawiska zróżnicowania religijnego nie należy lekceważyć, zwłaszcza w środowiskach wielokulturowych, gdyż z dnia na dzień wzmacnia ono kształtowanie tożsamości mieszkańców takich terenów. W interesie każdej społeczności leży troska o własne normatywne punkty orientacyjne oraz ich przekazanie następnym pokoleniom.

Młody człowiek, znajdując i określając swoje miejsce w lokalnej społeczności, mający większą od przeciętnej wiedzę o własnej kulturze, dziedzictwie przodków, potrafi trafniej

<sup>32</sup> J. Nikitorowicz, *Zadania edukacji regionalnej i międzykulturowej w kreowaniu tożsamości kulturowej człowieka*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 48 (2008) 2, s. 12–13.

odczytywać i interpretować zachowanie innych, uczyć się także szanować ich odmienność, a tym samym wyzbywa się ksenofobii i własnych kompleksów. Ma więc szansę wejść w dorosłe życie z ukształtowaną postawą tolerancji, otwartości, nastawioną na pluralizm i akceptację różnych kultur.

Wychowanie do odbioru kultury polskiej i naszych przodków to obowiązek patriotyczny. Nakreślenie zależności społecznych relacji zachodzących między społecznościami ponadgimnazjalnych szkół (uczniów, nauczycieli i rodziców) na terenie Pszczyny pozwoliło przez pryzmat określonych zachowań ocenić tożsamość jednostek w zróżnicowanym środowisku lokalnym, jak również ich stosunek do otaczającej rzeczywistości kulturowej, nacechowanej z jednej strony tendencjami do otwierania się na zewnątrz, a z drugiej – koniecznością zachowania własnej przynależności regionalnej.

Przekaz wartości duchowych, odrębność tradycji, wiedza o dorobku również materialnym umożliwia mieszkańcom wykorzystanie go umiejętnie w określonych sytuacjach społecznych (interakcjach indywidualnych i zbiorowych). Wypowiedzi respondentów świadczą o zdolności ujawniania przez jednostkę spostrzeganych podobieństw lub różnic w systemie wartości współmieszkańców, żyjących w zróżnicowanym środowisku lokalnym. Mieszkańcy Pszczyny identyfikują się ze swoim terytorium oraz są przygotowani od najmłodszych lat do życia i współdziałania w społeczeństwie wielokulturowym, co nie prowadzi ich do społecznej izolacji.

Szkoła nie może wziąć na siebie całej odpowiedzialności za postawy patriotyczne i pokojowe współżycie społeczności lokalnej, jednak ma swoją rolę do spełnienia. Konkretnie wymagania kierowane są pod adresem nauczycieli i wychowawców, którzy jako pierwsi powinni przejść „szkołę” rozumienia, tolerancji i zapoznawania się z mechanizmami zmian zachodzących w jednostce w wyniku procesów społeczno-politycznych oraz relacji z osobami należącymi do odmiennej grupy kulturowej. O tym, czy będzie kształtowała się tolerancja, decydować będzie edukacja rodzinna, lokalna, szkolna i pozaszkolna<sup>33</sup>.

W każdych warunkach i środowiskach życia dzieci i młodzieży istnieją sytuacje wymagające określenia się wobec tego, co nie swoje, odmienne, obce. Uczenie pożądaných zachowań wobec odmienności w sytuacjach codziennych w rodzinie, szkole, na ulicy czy w innych miejscach publicznych, dostarcza wzorów postępowania, które mogą zostać wykorzystane, gdy człowiek stanie przed koniecznością samodzielnego ustosunkowania się np. do cudzych poglądów, postaw, czynów.

Młodzież jest otwarta na wszystko, co nowe, co się w jej otoczeniu pojawia, bardziej zaciekawia ją różnorodność świata. Ma tendencję do postrzegania odmienności nie w kategoriach gorsze–lepsze, znane–nieznane, swojskie–inne. Przejawia zdystansowany stosunek do tradycji i wysoką tolerancję w dziedzinie obyczajów. Pszczyna chlubi się historycznymi tradycjami wielokulturowości sięgającymi czasów reformacji i wprowadzenia tutaj religii protestanckiej. Może być ona stawiana za przykład zgodnego współżycia i pełnej tolerancji ludzi odmiennych religijnie.

W Pszczynie promowanie i upowszechnianie kultury łączy się z działalnością środków przekazu: lokalnych i regionalnych (prasa lokalna, radio i strona internetowa). Informują one o wydarzeniach społeczno-kulturalnych i gospodarczych, a także promują dziedzictwo kulturowe; nadto są czymś w rodzaju kroniki towarzyskiej. Pełnią funkcję

<sup>33</sup> E. Ogrodzka-Mazur, *Szkoła na pograniczu a proces wychowania wielokulturowego*, [w:] *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, dz. cyt., s. 115.

kulturotwórczą, integracyjną i promocyjną. Za pośrednictwem tych środków przekazu można ukazać historię regionu, jego aktualne problemy. Mogą więc one integrować społeczność lokalną, skutecznie promować miasto i region. Od ludzi wybranych demokratycznie do samorządu, od ich świadomości i odpowiedzialności za rozwój kultury, traktowanej najpierw jako najwyższe dobro, a później jako towar, zależy bardzo wiele.

Troska o kulturowe dziedzictwo i zachowanie tradycji, jeśli nie chcemy stracić jej najcenniejszych wartości, musi wyrastać z mądrego rozeznania współczesnych potrzeb i możliwości, z zakorzenienia w kulturze i z oswojenia z kulturą, wreszcie z umiejętnego rozeznania dobra wspólnego otoczonego troską szczególnie przez tych, którzy mają społeczny mandat władzy, dysponują zasobami kapitałowymi i możliwościami organizacyjnymi. Tego na Górnym Śląsku najbardziej brakuje. Przyszłość to społeczeństwo wiedzy tworzone przez ludzi dysponujących wysokim kapitałem intelektualnym i umiejętnościami innowacyjnej aplikacji posiadanej wiedzy w różne praktyki życia<sup>34</sup>.

## LITERATURA

- Dyoniziak R. i in., *Spółczesność w procesie zmian. Zarys socjologii ogólnej*, Kraków 1994.
- Golka M., *Socjologia kultury*, Warszawa 2007 (Wykłady z Socjologii, 5).
- Grzybowski P., *Edukacja europejska – od wielokulturowości ku międzykulturowości. Koncepcje edukacji wielokulturowej i międzykulturowej w kontekście europejskim ze szczególnym uwzględnieniem środowiska frankofońskiego*, Kraków 2007.
- Hankiss E., *Pułapki społeczne*, tłum. T. Kulisiewicz, Warszawa 1986.
- Jan Paweł II, *Wychowanie jest pierwszym i zasadniczym zadaniem kultury (Przemówienie w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), Paryż 2.06.1980)*, [w:] *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II (1978–1999)*, red. S. Urbański, Warszawa 2000, s. 130;
- Kownacka J., *Wychowanie patriotyczne w nauczaniu Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Ojczyzny*, „*Studia Theologica Varsoviensia*” 35 (1997) 1, s. 220–230.
- Krzystolik-Niesyto S., *Krajobrazy pszczyńskie*, „*Głos Pszczyński*” 2003 (9), s. 10–11.
- Lewowicki T., *O badaniach społeczności pogranicza – od parcjalnych opisów ku elementom Teorii Zachowań Tożsamościowych*, [w:] *Edukacja międzykulturowa. W kręgu potrzeb, oczekiwań i stereotypów*, red. J. Nikitorowicz, Białystok 1995, s. 13–27.
- Lewowicki T., *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży – stałość – zmienność*, [w:] *Poczucie tożsamości narodowej młodzieży. Studium z pogranicza polsko-czeskiego*, red. T. Lewowicki, Cieszyn 1994, s. 125–137.
- Lipok-Bierwaczonka M., *Codziennosc i swietowanie – w rodzinie i w spolecznosci lokalnej*, [w:] *Ziemia Pszczyńska*, red. M. Lipok-Bierwaczonka, Katowice 2007 (Śląskie Prace Etnograficzne, 3), s. 104–132.
- Nikitorowicz J., *Człowiek pogranicza jako efekt dialogu tożsamościowego w warunkach wielokulturowości*, „*Edukacja*” 2009 (3), s. 9–18.
- Nikitorowicz J., *Zadania edukacji regionalnej i międzykulturowej w kreowaniu tożsamości kulturowej człowieka*, „*Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*” 48 (2008), s. 3–16.
- Nikitorowicz J., *Kreowanie tożsamości dziecka. Wyzwania Edukacji międzykulturowej*, Gdańsk 2005.

<sup>34</sup> W. Świątkiewicz, „*Śląski gapa*” – czyli o instytucie naukowym na Górnym Śląsku, „*Śląsk*” 15 (2009) 3, s. 54–55.

- Nikitorowicz J., *Ku tożsamości międzykulturowej*, „Życie Szkoły” 61 (2005) 5, s. 8–14.
- Nikitorowicz J., *Tolerancja jako wartość w pracy nauczyciela w społeczeństwie wielokulturowym*, „Chowanna” 44 (2000) 2, s. 62–74.
- Nikitorowicz J., *Typy tożsamości człowieka w społeczeństwie zróżnicowanym kulturowo*, „Chowanna” 46 (2003) 1, s. 50–66.
- Nikitorowicz J., *Wymiary edukacji w dobie globalizacji (edukacja regionalna, wielokulturowa i międzykulturowa)*, [w:] *O nowy humanizm w edukacji*, red. J. Gajda, Kraków 2001, s. 320–335.
- Nikitorowicz J., *Projektowanie edukacji międzykulturowej w perspektywie demokratyzacji i integracji europejskiej*, [w:] *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, Białystok 1999, s. 25–32.
- Nikitorowicz J., *Tożsamość a akomodacja*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne” 1997 (1), s. 168–175.
- Nikitorowicz J., *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995.
- Ogrodzka-Mazur E., *Kompetencja aksjologiczna dzieci w młodszym wieku szkolnym. Studium porównawcze środowisk zróżnicowanych kulturowo*, Katowice 2007.
- Ogrodzka-Mazur E., *Szkoła na pograniczu a proces wychowania wielokulturowego*, [w:] *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, Białystok 1999, s. 113–119.
- Skorowski H., *Antropologiczno-etyczne aspekty regionalizmu*, Warszawa 1990.
- Sobecki M., *Kształtowanie postaw wobec odmienności jako nowe zadanie wychowania*, [w:] *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, Białystok 1999, s. 91–98.
- Świątkiewicz W., „*Śląski gapa*” – czyli o instytucie naukowym na Górnym Śląsku, „*Śląsk*” 15 (2009) 3 (161) s. 53–55.
- Żebrokowa B., *Metodologiczne problemy badań regionalnych*, [w:] *Symbole kulturowe, komunikacja społeczna, społeczności regionalne: studia*, t. 1, pod red. I. Bukowskiej-Floreńskiej, Katowice 1995, s. 22–27.